Po górach, dolinach...

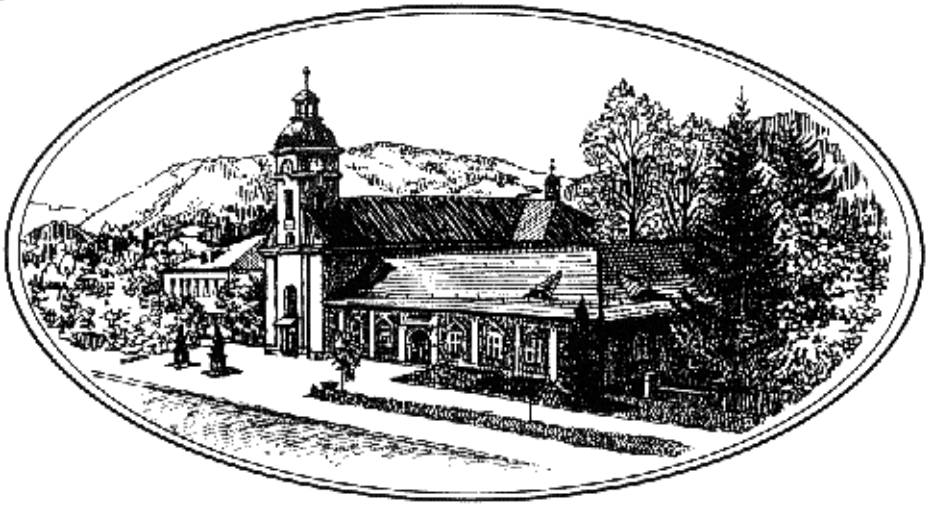

Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 23 (1044) 8 czerwca 2014 r.

Adres internetowy Parafii: http://www.klemens.beskidy.pl ***E-mail Redakcji:*** pgd@klemens.beskidy.pl

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Dar mądrości

Gdyby postawić pytanie, gdzie należy szukać głównego źródła nieszczęść na ziemi, wcześniej czy później musielibyśmy stwierdzić, że jest nim brak mądrości, a mówiąc prościej, ludzka głupota. Iluż to ludzi w dojrzałych latach przyznaje, że w życiu popełnili wiele błędów, których się wstydzić będą aż do śmierci, i ze smutkiem pytają: dlaczego człowiek tak długo uczy się mądrości. Jest to jedna z największych tajemnic ludzkiej egzystencji. Grzech jest zawsze niemądrym postępowaniem, ale stanowi nieodłączny element na drodze wiodącej do pełni dojrzałości. Tylko nadzwyczajna łaska Boga może go wykluczyć z ludzkiego życia. Jego zagrożenie maleje, gdy człowiek doskonali swą mądrość. Grzech bowiem na początku jawi się przed nami jako kuszące dobro, a dopiero w skutkach ujawnia swe prawdziwe oblicze. Ten zaś, kto go popełnia, odkrywa, że został oszukany. Mądrość przewiduje i dostrzega przyszłe owoce każdej decyzji i każdego czynu. Wie, co sieje i co będzie zbierać.

Mądrość w dziedzinie doczesnej zdobywamy doskonaląc wiedzę o świecie i życiu oraz nabywając doświadczenia. To jest droga wypracowania cnoty mądrości, którą dostrzegali i wysoko cenili, obok odwagi, sprawiedliwości i umiarkowania, już w starożytności pogańscy filozofowie.

Gdy Bóg przez Objawienie otworzył przed nami perspektywę życia wiecznego, potrzebne było udoskonalenie mądrości nabytej przez ludzi, by wiedzieli, co należy siać w doczesności, jeśli chcą zbierać piękne owoce w wieczności. To udoskonalenie dokonuje się przez dar mądrości.

Dar ten stanowi cenne wyposażenie duchowe każdego dojrzałego chrześcijanina. To on umożliwia mu życie bez obaw o poważne zagrożenie przez grzech. Pozwala podejmować decyzje obfitujące w piękne owoce. Szczególnie zaś ten dar potrzebny jest przy dawaniu świadectwa wierze. Mądrość postawy, decyzji, wypowiedzi stanowi argument, któremu nie można się oprzeć. Doskonale to można obserwować w dyskusjach, jakie prowadził Sanhedryn z Apostołami. Po Zesłaniu Ducha Świętego św. Piotr i św. Jan, ludzie prości bez wykształcenia, odpowiadają na stawiane im zarzuty tak celnie i zdecydowanie, że całe gremium uczonych w Piśmie nie jest w stanie obalić ich argumentacji. Podobnie jest ze św. Szczepanem, który życiem przypłacił swój zbyt jasny i mocny wywód na temat zatwardziałości serc Izraelitów. Mocy jego mądrości przeciwnicy mogli przeciwstawić jedynie ciężar rzucanych w niego kamieni.

Jezus w Wieczerniku oświadczył, że świat pozna Jego uczniów po ich wzajemnej miłości. Chcąc, by ta miłość miała moc świadectwa i ujawniała wartość chrześcijaństwa, musi promieniować mądrością. Warto zwrócić uwagę na to, że prawdziwa mądrość należy do tych wartości, które nie ulegają nigdy dewaluacji. Bez względu na środowisko człowiek prawdziwie mądry otoczony jest szacunkiem. Może pojawić się zazdrość, złośliwość, może dojść do prześladowania człowieka mądrego, a nawet jego zniszczenia, ale to nie obniża wartości ani jego, ani posiadanej przez niego mądrości.

Każdy chrześcijanin po bierzmowaniu dysponuje darem mądrości. Jeśli potrafi doskonalić nabytą przez doświadczenie cnotę mądrości i harmonizować ją z tym Bożym darem, jego świadectwo będzie zawsze promieniowało wartością najwyższą. Nie musi wiele mówić, nie musi angażować się w głośne akcje, jego spojrzenie, postawa, czasem milczenie powiedzą więcej niż godzinne przemówienia ludzi, którym brak mądrości.

Mądrość pochodząca od Boga waży słowa i ceni milczenie, wie bowiem, że tego, co najcenniejsze nie przekazuje się innym przez długie wykłady, lecz przez świadectwo.

W Uroczystość Zesłania Ducha Świętego kończymy refleksje nad wyposażeniem duchowym, jakie w sakramencie bierzmowania otrzymuje uczeń Jezusa, by mógł dawać świadectwo swej wierze w zmartwychwstanie Mistrza i w nieodwołalność Bożej miłości. Tym wyposażeniem - obok cnoty wiary, nadziei i miłości - jest siedem darów Ducha Świętego. Dar mądrości obejmuje je wszystkie i pomaga w twórczym wykorzystaniu każdego. Dary te są jak talenty. Trzeba je wydobyć i nimi się posługiwać, by miał z nich pożytek i radość Bóg, Kościół i ich posiadacz.

Ks. Edward Staniek

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Dz 2,1-11
Psalm: Ps 104,1.24.29-31.34
II czytanie: 1 Kor 12,3b-7.12-13
Ewangelia: J 20,19-23

Trudności w przeżywaniu spowiedzi - ciąg dalszy

Niektórzy spowiednicy, nie rozumiejąc problemów z jakimi przyszła do konfesjonału, wręcz odmawiali jej spowiedzi, mówiąc: *Ja siostry nie rozumiem, lepiej, żeby się siostra u mnie nie spowiadała" (Dz. 212)* lub też: *„Lepiej, żeby siostra pomówiła o tych rzeczach z przełożonymi* (Dz.122).

Inny zaś spowiednik stosował wobec niej metody „wywodzące się w prostej linii od ojców pustyni", które jej samej wydawały się niewłaściwe. Pozostawiła następujące świadectwo tych doświadczeń: *Ojciec ten [...] wystawiał mnie na wiele prób [...] wyśmiał się ze mnie, a do spowiedzi kazał mi przychodzić o godzinie ósmej wieczór. A kiedy przyszłam o ósmej, to już kościół braciszek zamykał. A kiedy mu powiedziałam, żeby dał ojcu znać, że ja przyszłam, i że ojciec kazał przyjść o tej porze, poczciwy braciszek poszedł i dał ojcu znać. Ojciec kazał mu, żeby mi powiedział, że ojcowie o tej porze nie słuchają spowiedzi. I wróciłam z niczym do domu i już więcej się u niego nie spowiadałam...*(Dz. 272).

Nawet i sam ks. Sopoćko, który później wniósł tyle dobra w wewnętrzne życie siostry Faustyny, zanim został jej kierownikiem duchowym, poddał ja próbie, co sam wyznał: *Poddałem ją pewnej próbie, która spowodowała, że za pozwoleniem przełożonej siostra Faustyna zaczęła szukać innego spowiednika.* Te przeciwności ze strony spowiedników nie zachwiały jej wiary w obecność Pana Jezusa w sakramencie pokuty działającego poprzez osobę kapłana, o czym On sam wyraził się z uznaniem: *Cieszy Mnie twoja głęboka wiara, jaką masz mimo wszystko dla zastępców Moich, ale wiedz o tym, że ludzkie dusze całkowicie nie zrozumieją, bo jest to ponad ich możność* (Dz. 1487).

Wszystkie te problemy związane z sakramentalną spowiedzią sprawiały siostrze Faustynie wiele cierpień i rozterek duchowych. Jednak mimo tak licznych trudności zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych nie zniechęcała się do sakramentu pokuty, przystępowała doń często z prawdziwym żalem za grzechy i wolą zadośćuczynienia.

Bardzo często my sami zniechęcamy się poprzez „niewłaściwą" postawę spowiedników. Spotykam się z tym problemem dość często. Jednak zawsze nasuwa się zasadnicze pytanie: po co my właściwie przychodzimy do spowiedzi? Czy chcemy, aby nas usprawiedliwiano za zło, które wyrządziliśmy? Czy jesteśmy zdolni szczerze żałować za popełnione grzechy? Często obrażamy się, bo spowiednik był „nie miły". Może tak czasami potrzeba! Zawsze, w każdym przypadku, gdy zapytałem o wiarę w obecność Jezusa w sakramencie pokuty, spotykałem się z niedowierzaniem. Prośmy dobrego i miłosiernego Boga o łaskę wiary w cud miłosierdzia, jaki dokonuje się poprzez sakrament pokuty. Uwierzmy, że kapłan jest tylko zasłoną, pod którą kryje się nasz przebaczający Zbawiciel.

Panie, przymnóż nam wiary.

W następnym tygodniu omówimy zadośćuczynienie.

Wasz brat Franciszek

XVI Ogólnopolska Pielgrzymka

Podwórkowych Kółek Różańcowych Dzieci

na Jasną Górę – 22 czerwca 2014

Program pielgrzymki:

- 11:00 – rozpoczęcie, modlitwa różańcowa, czas świadectw, konkursy, koncerty w wykonaniu ks. bp. Antoniego Długosza i zespołu "Armia Dzieci"
- 13:00 – Eucharystia

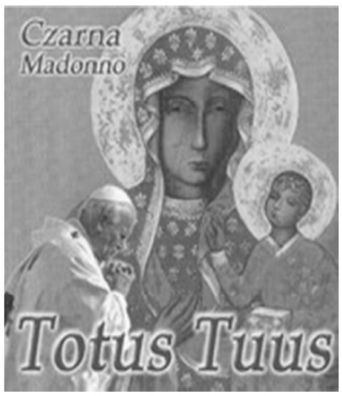

wyjazd z Ustronia, z przystanku autobusowego spod dawnej Savii, dzisiaj Tesco (ul. Cieszyńska)

o godzinie 6.45

koszt 45 zł

zapisy

telefonicznie: pani Michalina 882 073 430

zakrystia kościoła św. Klemensa w Ustroniu

Święte góry, święte miejsca - Śladami św. Jana Pawła II w Ustroniu

Wycieczka na Czantorię Wielką

Przerywamy na chwilę naszą historię Hermanic, miejscowości w której św. Jan Paweł II przebywał dwukrotnie, albowiem zbliża się 42-ga rocznica wycieczki kardynała Karola Wojtyły z grupą tzw. Środowiska na Czantorię Wielką, a w ostatnim czasie ustaliliśmy trasę wycieczki, która miała miejsce w dniu 20 czerwca 1972 roku.

Jeszcze niedawno napisaliśmy w Pgd.., że trasa wycieczki nie jest znana. Szukaliśmy pomocy w Fundacji Szlaki Papieskie w Krakowie. Od ponad dziesięciu lat działająca Fundacja Szlaki Papieskie prowadzi bowiem między innymi prace nad tworzeniem udokumentowanych, a jeszcze nie wyznaczonych szlaków papieskich i w tej pracy ma największe doświadczenie. *Celem Fundacji Szlaki Papieskie jest wychowywanie i edukacja społeczeństwa, w szczególności dzieci i młodzieży oraz zachęcanie do aktywnego wypoczynku, rekreacji i turystyki jako wyrazu troski o zdrowie człowieka i sposób na odkrywanie prawdy o sobie i o świecie, poprzez inicjowanie, popieranie i promowanie sprawdzonych oraz nowatorskich form wypoczynku i turystyki oraz związanych z tym działań edukacyjnych, wychowawczych i oświatowych, kulturalnych, artystycznych, profilaktycznych, terapeutycznych, które służą zdrowiu fizycznemu i wszechstronnemu rozwojowi człowieka. Ponadto zadaniem Fundacji jest troska o istniejące szlaki jak i tworzenie nowych udokumentowanych papieskich szlaków turystycznych oraz ochrona przyrody i* ⇒ str. 3

⇨ str. 2 *dziedzictwa kulturalnego* (www.szlaki.papieskie.pl)

W dniu 22 marca br. udaliśmy się na inaugurację sezonu turystycznego na szlakach papieskich do Krakowa, gdzie po Mszy św. w kaplicy Pałacu Arcybiskupiego, spotkaliśmy się na dziedzińcu pałacowym z Metropolitą Krakowskim - kard. Stanisławem Dziwiszem i panią prezes Fundacji Szlaki Papieskie - Urszulą Własiuk, autorką przewodników po szlakach papieskich. Dotychczas ukazały się następujące przewodniki jej autorstwa:

- Urszula J. Własiuk – Jestem synem tej ziemi. Szlaki Papieskie. Przewodnik. część I. Jura Krakowsko- Częstochowska. Wydawnictwo Kurii Metropolitarnej w Częstochowie – Tygodnika Katolickiego Niedziela Częstochowa 2008,

- Urszula J. Własiuk – Jestem synem tej ziemi. Szlaki Papieskie. Przewodnik. część II. Beskid Mały, Beskid Makowski, Beskid Żywiecki. Wyd. Kurii Metropolitalnej w Częstochowie - Tygodnika Katolickiego Niedziela Częstochowa 2009,

- Urszula J. Własiuk – Jestem synem tej ziemi. Szlaki Papieskie. Przewodnik tom 1. Tatry. Edycja św. Pawła. Częstochowa 2011.

- Urszula J. Własiuk – Jestem synem tej ziemi. Szlaki papieskie. Przewodnik tom 2. Podhale, Edycja św. Pawła. Częstochowa 2012,

- Urszula J. Wałasiuk – Jestem synem tej ziemi. Szlaki Papieskie. Przewodnik.tom3. Orawa, Spisz, Pieniny, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2012,

- Urszula J. Własiuk -Jestem synem tej ziemi. Szlaki Papieskie. Przewodnik tom 4. Beskid Żywiecki. Edycja św. Pawła. Częstochowa 2013.

W przygotowaniu są następujące przewodniki tej autorki:

Beskid Mały, Beskid Makowski, Płaskowyż Draboża, Sudety, Kocie Góry, Gorce, Beskid Wyspowy, Beskid Niski, Bieszczady, Beskid Sądecki, Pogórze Wielickie, Pogórze Ciężkowickio-Rożnowskie, Beskid Śląski, Kotlina Oświęcimska, Jura Krakowsko-Częstochowska, Kajaki.

Ostatnio zaś, wspólnie z panią prezes Fundacji Szlaki Papieskie z Krakowa - panią Urszulą Własiuk, która ponownie zbadała przy pomocy żyjących do dzisiaj, uczestników tamtej wycieczki, jej trasę, doszliśmy do wniosku, że: szlak wycieczki Kardynała Karola Wojtyły z grupą tzw. Środowiska wiódł: z Ustronia (szlakiem turystycznym górskim – żółtym na Małą Czantorię, dalej szlakiem turystycznym górskim – czarnym na szczyt Czantorii Wielkiej, następnie, (i tu doszliśmy do niezwykłego odkrycia), kardynał Karol Wojtyła wraz z towarzyszącą mu grupą turystów, kontynuował wycieczką szlakiem turystycznym górskim – czerwonym (Głównym Szlakiem Beskidzkim im. Kazimierza Sosnowskiego) – przez Przełęcz Beskidek, Mały i Wielki Soszów, Cieślar, Mały Stożek na Wielki Stożek. Z Wielkiego Stożka zszedł do Wisły Głębce szlakiem turystycznym górskim niebieskim przez Mraźnicę i Kiczory.

W ustaleniu tego, że kardynał Karol Wojtyła z towarzyszącymi mu turystami przeszedł na Stożek Wielki pomogła nam historia, jaką usłyszałem od śp. pani Genowefy Cięgiel, mieszkanki Ustronia, która wraz z mężem śp. Janem Cięglem przez długie lata prowadziła schronisko PTTK na Stożku. Otóż, gdy w 2005 roku, gdy po raz drugi odbyliśmy wycieczkę na Czantorię Wielką, w 33-rocznicę wycieczki Karola Wojtyły z grupą tzw. Środowiska, ukazały się informacje o tej wycieczce w zapowiedziach parafialnych, w gazetce Pgd... i Gazecie Ustrońskiej, śp. Genowefa Cięgiel zaczepiła mnie przed kościołem, po jednym z wieczornych nabożeństw i opowiedziała mi taką historię:

Było to właśnie w drugiej połowie miesiąca czerwca tegoż 1972 roku, ale jeszcze przed wakacjami szkolnymi, gdy pod wieczór, w sali jadalnej prowadzonego przeze mnie schroniska zauważyłam dość dużą grupę turystów, spożywających zakupione w schronisku dania i napoje. Wygląd i kulturalne zachowanie tych turystów sprawiło, że pomyślałam sobie, może to są bardzo ważne osoby z Warszawy, czy z Katowic, które są władne pomóc mi w zakupach nowych mebli i wyposażenia do schroniska. Podeszłam wówczas do stolika, przy którym siedział jak mi się wydawało, najważniejszy spośród nich turysta, przerosiłam, i zapytałam skąd przyszli i niemal natychmiast wyjawiłam im swoją prośbę o pomoc w tych ważnych dla mnie sprawach zakupowych. Wtedy to, zapytany przeze mnie pan, to tylko tak bardzo łagodnie się uśmiechnął, (do dziś pamiętam ten uśmiech), przedstawił się, że jest księdzem, metropolitą krakowskim i nazywa się Karol Wojtyła. Pomaga ludziom, ale w sprawach duchowych. Wówczas zrozumiałam jak ważną spotkałam osobę. Jeszcze bardziej ucieszyłam się, że Go spotkałam, jak został papieżem.

Zapamiętałem to opowiadanie bardzo dokładnie, gdyż już wtedy starałem się ustalić dokładną trasę wycieczki kardynała Karola Wojtyły z grupą Środowiska na Czantorię Wielką.

Jeszcze w tym roku, przystąpimy w uzgodnieniu z Fundacją Szlaki Papieskie w Krakowie do wyznaczenia szlaku papieskiego z Ustronia przez Czantorię Wielką, Stożek i do Wisły.

Póki co, w dniu 20 czerwca (piątek) o godzinie $16^{\underline{00}}$ z dziedzińca naszego kościoła parafialnego pw. św. Klemensa i męczennika wyruszymy na tradycyjną wycieczkę na Czantorię Wielką w 42-gą rocznicę wycieczki kardynała Karola Wojtyły z grupą Środowiska. Pójdziemy ustaloną już trasą szlaku papieskiego: z Ustronia - Rynku szlakiem żółty na Małą Czantorię i dalej szlakiem czarnym na Wielką Czantorię. Z Czantorii Wielkiej zejdziemy do Ustronia Polany i dalej do Ustronia. Dla osób z mniejszą kondycją istnieje możliwość wyjechania koleją linową na Czantorię, a następnie wejścia na szczyt Czantorii Wielkiej i spotkania się naszą grupą. W następnym dniu, 21 czerwca (sobota) od godz. $9^{\underline{00}}$ z dziedzińca naszego kościoła, przez cały dzień, kontynuować będziemy naszą wycieczkę, w następujący sposób: z Ustronia podejdziemy do Ustronia-Polany, skąd wyjedziemy koleją linową na Czantorię, i dalej szlakiem czerwonym na szczyt Czantorii Wielkiej, skąd przez Przełęcz Beskidek, Mały i Wielki Soszów, Cieślar, Mały Stożek, wejdziemy na Stożek Wielki, a następnie szlakiem niebieskim przez Mraźnicę i Kiczory zejdziemy do Wisły Głębce. Z Wisły Głębce pociągiem lub autobusem wrócimy do Ustronia.

Serdecznie zapraszamy na powyżej opisaną wycieczkę. Apelujemy o turystyczny ubiór i obuwie, odzież zabezpieczającą przez zimnem i deszczem. Wycieczka odbędzie się bowiem bez względu na pogodę! Wierzymy, że ładna pogoda dopisze! *Opracowali Elżbieta i Andrzej Georgowie*

RESTAURACJA BaHus

www.bahus.pl

Restauracja BaHus

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.
Specjalizujemy się w organizacji:
- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.

USTROŃ
ul. 9 Listopada 10
tel. 33 854 26 72
kom. 602 831 296

Nowy Prymas Polski

Arcybiskup Wojciech Polak od 17 maja jest najmłodszym prymasem w Europie. Ma zaledwie 49 lat. Podobnie jak jego poprzednik, Prymas Polski śp. ks. kard. Józef Glemp, związany jest z Kujawami.

Biskup pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej ks. bp Wojciech Polak, który pełnił funkcję sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski, został mianowany przez papieża nowym arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim, Prymasem Polski. Zastąpi on na tym urzędzie abp. Józefa Kowalczyka. Ingres do katedry gnieźnieńskiej nastąpił 7 czerwca. Nowy Prymas Polski paliusz metropolitalny odbierze w Rzymie z rąk Franciszka 29 czerwca, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Wszystko zaczęło się w Inowrocławiu

Ks. abp Wojciech Polak urodził się 19 grudnia 1964 roku w Inowrocławiu. Studia filozoficzno-teologiczne w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie ukończył uzyskaniem stopnia magistra teologii moralnej. 13 maja 1989 roku otrzymał święcenia kapłańskie w katedrze gnieźnieńskiej. W latach 1989-1991 pełnił posługę wikariusza w parafii farnej w Bydgoszczy, a także sekretarza biskupa pomocniczego Jana Nowaka.

Z ziemi włoskiej do polskiej

W Wyższym Instytucie Teologii Moralnej Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie obronił rozprawę doktorską na temat eklezjalnego wymiaru grzechu i pojednania w posoborowym nauczaniu Kościoła. W 1995 r. wykładał teologię moralną w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Gnieźnie, pełniąc ponadto funkcję prefekta, a potem rektora. Był także wykładowcą w Prymasowskim Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy i Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Ducha Świętego. W 1998 r. został adiunktem w Zakładzie Teologii Moralnej i Duchowości Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Był prepozytem kapituły kolegiackiej pw. św. Jerzego, rektorem kościoła kolegiackiego seminaryjnego i zastępcą redaktora „Studia Gensnensia". Jest członkiem Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski oraz Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących.

W pierwszej stolicy Polski Jan Paweł II 8 kwietnia 2003 r.

powołał ks. Polaka na urząd biskupa pomocniczego archidiecezji gnieźnieńskiej. 4 maja przyjął on święcenia biskupie w katedrze w Gnieźnie. Nowo mianowany biskup obrał następujące motto: „Dominum confiteri Iesum", tzn. „Wyznawać Jezusa jako Pana". Objął funkcje przewodniczącego Wydziału Katechizacji i Szkół Katolickich, przewodniczącego Referatu ds. Zakonnych i przewodniczącego Referatu Duszpasterstwa Młodzieży. Ponadto został dyrektorem Archidiecezjalnego Studium Pastoralnego dla Kapłanów, członkiem Rady Programowej Studium i przewodniczącym Rady Wydawniczej Prymasowskiego Wydawnictwa „Gaudentinum".

Z Gniezna do Warszawy

W 2005 r. bp Polak został wybrany delegatem ds. powołań. W latach 2006–2011 był przewodniczącym Europejskiej Służby dla Powołań. W 2009 r. objął członkostwo w Radzie Stałej Konferencji Episkopatu Polski. Dwa lata później przyjął urząd sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski. W latach 2009–2011 bp Polak pełnił rolę delegata ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej. W 2011 r. papież mianował go członkiem Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących. W 2013 r. powołano go na przewodniczącego Zespołu ds. Kontaktów z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym. Został również członkiem Komisji Duchowieństwa, Komisji Charytatywnej, Rady ds. Duszpasterstwa Młodzieży, Zespołu ds. Wizyty Ojca Świętego w Polsce w 2016 r. oraz Ogólnopolskiego Komitetu Organizacyjnego Obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski. Podczas pobytu w Warszawie bp Polak wspierał w pracy duszpasterskiej Prymasa Polski w swej macierzystej archidiecezji gnieźnieńskiej. Był współorganizatorem pielgrzymki biskupów do Ziemi Świętej w 2013 r.

W rodzinnym mieście

Nowo mianowany Prymas Polski często odwiedza rodzinny Inowrocław. 23 września 2013 r., w miejscowym Instytucie Prymasa Józefa Glempa, bp Wojciech przybliżył zebranym rolę i zadania Episkopatu Polski. Na powitanie bpa Polaka prezydent Inowrocławia zaakcentował, że jest on kolejnym inowrocławianinem blisko związanym z Konferencją Episkopatu Polski. Prelekcja „Konferencja Episkopatu Polski w życiu i posłudze Kościoła" zgromadziła duchowieństwo, mieszkańców Inowrocławia oraz młodzież z Gimnazjum i Liceum Katolickiego im. bł. ks. Władysława Demskiego.

Najmłodszy Prymas w Europie

Nowy Prymas Polski ma troje rodzeństwa. Jeden z braci Mieczysław, także kapłan, pracuje naukowo na UAM w Poznaniu. Drugi brat założył rodzinę. Siostra jest nauczycielką w rodzinnym Inowrocławiu. Arcybiskup lubi dobrą literaturę, szczególnie Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Jego hobby są górskie wędrówki. Kocha Tatry. Nową posługę przyjmuje w wieku 49 lat. Bp Polak jest obecnie najmłodszym Prymasem w Europie. W 2008 r. wyznał: *Na wyzwania trzeba odpowiadać, a nie układać je sobie w głowie i planować. Bóg i tak ma swoje drogi, które są zupełnie inne od naszych ludzkich zamierzeń". Prymas Polski nie ma obecnie żadnej kanonicznej jurysdykcji. Abp Polak traktuje swoją funkcję jako posługę ku jedności, „scalającą polifonię głosów Kościoła, aby ten jeden głos Dobrej Nowiny, otwierającej człowieka na Chrystusa i na Kościół zabrzmiał jak najklarowniej*. (Justyna Majewska, za www.opiekun.kalisz.pl)

Wiadomości z diecezji

Urodzony w Cieszynie franciszkanin biskupem w Republice Środkowoafrykańskiej.

O. Zbigniew Tadeusz Kusy OFM, polski franciszkanin, został mianowany biskupem koadiutorem diecezji Kaga-Bandoro w Republice Środkowoafrykańskiej.

Nowy biskup urodził się 2 grudnia 1951 r. w Cieszynie. Do Zakonu Braci Mniejszych wstąpił w 1969 r. Śluby wieczyste złożył w 1974 r. Święcenia kapłańskie przyjął 15 kwietnia 1976 r. Po dwuletniej praktyce duszpasterskiej w Polsce pracował na misjach w Zairze (1979-1986). Po ukończeniu studiów uzupełniających w Paryżu, zakończonych kościelnym licencjatem z teologii, w 1989 r. rozpoczął pracę misyjną w Republice Środkowoafrykańskiej. Ostatnio odpowiadał za formację kandydatów do zakonu w stolicy kraju Bangui. Od 10 lat jest członkiem rady konsultorów tamtejszej archidiecezji. Biskup koadiutor wspomaga biskupa ordynariusza w rządzeniu diecezją, a z chwilą nastania wakansu staje się od razu biskupem diecezji, dla której został ustanowiony.

Diecezję Kaga-Bandoro w Republice Środkowoafrykańskiej ustanowił 28 czerwca 1997 r. św. Jan Paweł II. Ma powierzchnię 95 tys. km², katolicy stanowią 1/3 spośród 256 tys. jej mieszkańców.

Dzień skupienia Apostolatu Maryjnego

W dniu 17 maja 2014 w Pogórzu w parafii NMP Królowej Polski odbył się coroczny dzień skupienia dla członków i sympatyków Apostolatu Maryjnego diecezji bielsko-żywieckiej. Z poszczególnych regionów uczestniczyły łącznie 34 wspólnoty. Spotkania te odbywają się od wielu lat a ich pomysłodawcą był śp. ks. Stanisław Gawlas.

Dzień skupienia rozpoczął się o godzinie $9^{\underline{00}}$ przywitaniem przez tamtejszego proboszcza - ks. Ignacego Czadera, dyrektora krajowego Apostolatu Maryjnego ks. Jacka Wachowiaka, diecezjalnego opiekuna wspólnoty ks. prałata Alojzego Zubera oraz licznych księży opiekunów, w tym ks. Zenona Budkę, sprawującego pieczę nad grupą z parafii św. Klemensa.

Następnie uczestniczyliśmy w konferencji prowadzonej przez ks. J. Wachowiaka na temat wydanej niedawno adhortacji papieża Franciszka o radości ewangelicznej (*Evangelii Gaudium*). Ksiądz Dyrektor wskazał za nauczaniem papieża, że izolacja i samotność to największe ubóstwo dzisiejszego świata. Rolą członków Apostolatu Maryjnego jest radosne głoszenie Chrystusa przez Maryję - zwłaszcza ludziom smutnym i opuszczonym. Apostoł Maryjny winien głosić *Kościół jako Matkę o otwartym sercu oraz jako wspólnotę miłującą. Człowiek nawrócony, powracający do Kościoła, ma zobaczyć w nim dom i Ojca wyczekującego swoich dzieci, niezależnie od ich win.* Papież przypomina, że wszyscy *jesteśmy wezwani do radości ewangelicznej, ciesząc się, że dany jest nam łatwy dostęp do źródeł łask, którymi są sakramenty.* Ks. Wachowiak przypomniał nam o roli Maryi, której zostaliśmy zawierzeni pod krzyżem. Słowa „Wykonało się" nie zostały wypowiedziane dopóki Chrystus nie oddał nas pod opiekę Matki Bożej. Szczególną Jej troską i doświadczeniem wielu łask cieszyć się będą ci, którzy zaufają i przyjmą Cudowny Medalik. Medalik ten jest znakiem hojności i miłosierdzia Boga, które Apostolat ma za zadanie otwierać przed ludźmi.

Kolejnym punktem dnia skupienia była wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu połączona z możliwością spowiedzi. O $12^{\underline{00}}$ uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył i homilię wygłosił ks. Wachowiak. Poza prośbami o rozwój dzieła Apostolatu, zanosiliśmy modlitwę m.in. w intencji ks. prałata A. Zubera, w 75.urodziny.

W homilii Apostołowie Maryjni zostali porównani do 12. apostołów, dla których najważniejsza była wierność posłannictwu, wierność głoszenia Słowa Bożego. Apostoł maryjny winien być jak apostołowie ewangeliczni – ufny, oddany modlitwie, ma w pierwszej kolejności iść do tych, którzy stracili nadzieję; głosząc wiernie to, co wynika z objawień Matki Bożej na rue du Bac. Ks. Wachowiak przypomniał nam o wezwaniu Niepokalanej do rozpowszechniania CM, przez który doświadczamy miłości i miłosierdzia Boga. Rolą apostoła jest głoszenie wstawiennictwa Matki Bożej u Boga we wszystkich naszych sprawach. Maryja, objawiając się św. Katarzynie Laboure, dopomina się, by ludzie zwracali się do Niej we wszystkich potrzebach. Ks. dyrektor zachęcił nas do aktywnej formacji poprzez regularne spotkania w grupach, uczestnictwo w dniach skupienia i rekolekcjach, lekturę wydawnictw AM – w celu odnowienia w nas gorliwości apostolskiej. Podczas Eucharystii odnowiliśmy „Akt oświadczenia o poświęceniu i oddaniu się do dyspozycji Niepokalanej" oraz w uroczysty sposób przyjęliśmy nowych członków do wspólnoty.

Po mszy św. udaliśmy się na pyszny obiad, po którym przy kawie i słodkościach wymienialiśmy się refleksjami pomiędzy grupami. Była to też okazja do złożenia podziękowań kapłanom i organizatorom dnia skupienia, który zakończyliśmy o $15^{\underline{00}}$ wspólną Koronką do Bożego Miłosierdzia.

Gorąco zachęcamy do włączenia się w dzieło Apostolatu Maryjnego, działającego w parafii od 1996 roku. Spotkania odbywają się w ostatnią środę miesiąca po mszy św. wieczornej.

Krystyna Macura – Apostolat Maryjny

Z życia parafii

- W minioną niedzielę zamiast kazań czytany był list kardynała Kazimierza Nycza, arcybiskupa warszawskiego, na Święto Dziękczynienia. Z tej okazji przeprowadzona została też zbiórka do puszek na dokończenie budowy świątyni Opatrzności.

- W poniedziałek na Mszy św. o godz. $8^{\underline{30}}$ za dar życia dziękowała Teresa Stec. Okazją do tego była 60 rocznica urodzin, a Mszę św. zamówiła Służba Kościelna. Pani Teresie podziękował też Ksiądz Proboszcz. Dziękował za wszelkie prace na rzecz naszej świątyni, za czystość oraz za piękne dekoracje.

- W tym dniu miało miejsce comiesięczne „Różańcowe Jerycho", czyli modlitwa przed Najświętszym Sakramentem, zakończona wieczorną Mszą św. przebłagalną za grzechy przeciwko Eucharystii.

- Od kilku dni trwają prace przy odnowie elewacji naszego probostwa.

- W tym tygodniu przeżywaliśmy *dni eucharystyczne,* z okazją do spowiedzi miesięcznej oraz z okolicznościowymi nabożeństwami. W sobotę księża odwiedzali naszych chorych w domach.

- Trwają nabożeństwa czerwcowe, czyli poświęcone Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Odprawiane są codziennie o godz. $17^{\underline{30}}$.

- Za ok. dwa i pół miesiąca, w sobotę 30 sierpnia, odbędzie się nasz już **VII Festyn Parafialny**. Jak zwykle będzie wiele atrakcji. Już teraz zaczynamy więc przygotowania. Mile widziane są różnego rodzaju dary na fanty. Bardzo prosimy, aby nie przynosić używanej odzieży i rzeczy, które noszą ślady używalności. Liczymy jak zawsze na naszych wspaniałych SPONSORÓW i zaangażowanie wielu osób przy organizacji festynu.

Zapraszamy na Mszę św. imieninową w intencji Księdza Proboszcza w piątek, 13 czerwca, o godz. $18^{\underline{00}}$.

Za wstawiennictwem św. Antoniego wypraszajmy potrzebne łaski - zdrowia, Bożego błogosławieństwa i siły do codziennej posługi duszpasterskiej.

JUBILACI TYGODNIA

Wanda Pałaszyńska
Helena Mendyk
Jan Heczko
Krystyna Pałaszyńska
Joanna Kwiczała
Anna Żółty

Jubilatom życzymy pomyślności, dobrego zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem Najśw. Maryi Panny oraz radości i spokoju na długie lata.

POSŁUCHAJMY RAZEM, CO MÓWI DO NAS JEZUS...

Marek nie miał przyjaciół. Nudził się, sam nie chciał się bawić, skarżył się mamie. Mama sama już zauważała przygnębiony stan chłopca. Wzięła go za rękę i poszli razem do salonu, siedli naprzeciwko siebie w fotelach i mama zaczęła:

- Przypuśćmy, byłbyś zupełnie sam na świecie. Ani taty, ani mamy, ani braci, ani sióstr. Inni ludzie mają krewnych, przyjaciół, a ty sam. Jakiego przyjaciela chciałbyś mieć wtedy?

Marek zastanowił się i nie od razu mógł odpowiedzieć, ale potem powiedział: - Chciałbym takiego przyjaciela, który mógłby bawić się ze mną.

- A nie chciałbyś mieć wiernego, dobrego przyjaciela, przyjaciela na całe życie? - zapytała mama.

-Tak, oczywiście - odpowiedział chłopiec.

-Chciałbyś, żeby twój przyjaciel zasługiwał na twoje zaufanie i był silny, zdolny cię bronić? - kontynuowała mama.

- Tak, myślę, to byłoby niezłe - odpowiedział Marek.

- Chciałbyś, żeby twój przyjaciel był miłosierny, wierny, godny zaufania, silny i być może nawet bogaty?

- Tak, oczywiście, ale czy są tacy przyjaciele?

- Biblia mówi - powiedziała mama - że mamy Przyjaciela, Który jest bliższy od brata. On nas tak wszystkich kocha, że gotów być Przyjacielem dla wszystkich. Im bardziej poznajemy Go, tym bardziej zaczynamy Go kochać. Wiesz, o Kim mówię?

- Prawdopodobnie mówisz o Jezusie - odpowiedział Marek.

- Tak, słusznie, mówię o Nim i popatrzmy, jakim On jest Przyjacielem. Przede wszystkim On jest Przyjacielem miłosiernym, ponieważ zdecydował zostawić sławę niebios i zszedł na naszą ziemię, żeby wybawić nas od wiecznego zatracenia. On urodził się w biednej rodzinie i rósł, jak rosną wszyscy chłopcy i dlatego wie, co chłopcy lubią najbardziej oraz jak oni czasami cierpią z powodu samotności. Kiedy On został mężczyzną, zaczął swoją służbę ludziom: uzdrawiał chorych, dawał wzrok niewidomym, słuch głuchym, wskrzeszał martwych i mówił o Królestwie Bożym. Znaleźli się ludzie, którzy nie lubili Go, ponieważ naród Go kochał i szedł za Nim. Z zawiści i złości ci wrogowie zabili Go, ale On umierając, prosił swojego Ojca, by im wybaczył, ponieważ oni nie wiedzieli, że On jest również ich Przyjacielem. Kiedy Go położono w grobie w skale, On na trzeci dzień zmartwychwstał. Czterdziestego dnia po Zmartwychwstaniu wzniósł się na niebo, skąd do nas przyszedł. On powiedział, że nigdy nie zapomni ludzi i zawsze będzie im Przyjacielem i możemy ufać Jego słowu. On udowodnił Swoją wierność i miłość swoim czynem, tym, że umarł za nas na krzyżu. Jezus to także mądry Przyjaciel, a mądrego przyjaciela bardzo dobrze mieć, ponieważ nie zawsze wiemy, jak postępować. On zaś wszystko wie i wszystko widzi, wszystko rozumie, ponieważ On jest Przyjacielem nie tymczasowym, a wiecznym i był przy Bogu jeszcze przed stworzeniem świata. On tworzył świat ze Swoim Ojcem, siłą Ducha Świętego. On jest Uczestnikiem tworzenia, On jest Przyjacielem potężnym, silnym! Przecież mówiłeś, że chciałbyś mieć silnego przyjaciela. On jest także miłościwym i bardzo cierpliwym Przyjacielem, i gotowy przebaczać nam, kiedy robimy coś złego. Ty przecież sam wiesz, jak często postępujemy nie tak, jak trzeba i nie wszystko co robimy Mu się podoba, a On przebacza, kiedy szczerze prosimy o przebaczenie. On nie jest mściwym Przyjacielem, jak to bywa z ziemskimi przyjaciółmi. On nie zmienia się, On zawsze ten sam: wczoraj, dzisiaj i po wieczne czasy. On nie opuszcza nas. On zawsze z nami.

- Jak to? - zapytał Marek mamę. - Jak to On może zawsze być z nami wszystkimi?

- Przez Ducha Świętego, Którego On posłał na ziemię dla naszego pocieszenia i pouczenia - odpowiedziała mama. - Jego Duch pociesza nas w biedzie, przypomina obietnice Boże, pomaga mówić o Panu Bogu innym. On zachęca nas, by modlić się - rozmawiać z Nimi - i nigdy nie jesteśmy samotni. Służymy ludziom i nam nie ma, kiedy się nudzić. Służąc Panu Bogu, jesteśmy nie tylko zajęci, ale szczęśliwi, ponieważ wiemy, że cieszymy swojego Niebiańskiego Przyjaciela. Oto i teraz On szepcze w twoim sercu: «Marku, bądźmy przyjaciółmi.

Chłopiec zrozumiał mamę i od tamtej pory nigdy nie nudził się. On znalazł swojego wiecznego Przyjaciela.

Giustina

KWIATKI PAPIEŻA FRANCISZKA

Czy wiecie, że?...

Papież Franciszek powiedział :

„Prośmy Pana, aby dar Jego Ducha pokonał w nas obawy i niepewności, a także niepokój i niecierpliwość, i uczynił z nas radosnych świadków Boga i Jego miłości".

SŁOWNIK LITURGICZNY

Modlitwa nad darami

- na zakończenie przygotowania darów, polecająca Bogu dary i modlitwy wiernych.

Modlitwa po Komunii

- którą kapłan, stojąc w miejscu przewodniczenia, kończy procesję komunijną i śpiew na Komunię. Prosi on w niej o to, aby odprawiana Eucharystia miała trwałe skutki w naszym życiu.

Modlitwa powszechna

- jest odmawiana na zakończenie liturgii słowa. W myśl zalecenia Apostoła w 1 Tm 2,1-4 zgromadzeni wierni modlą się za wszystkich ludzi, za rządzących państwami, o niezakłócone życie w pokoju. W ten sposób spełniają posługę kapłaństwa powszechnego wszystkich ochrzczonych, i podobnie jak Chrystusa solidaryzują się z ubogimi i słabymi. Modlitwę powszechną rozpoczyna i kończy kapłan, zaś intencje podawane są przez diakona, lektora lub uczestników Mszy św.

Za: liturgia.wiara.pl

„Po górach dolinach..."

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Wojciech Medwid, Roman Langhammer (skład komputerowy).
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.
Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.
Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.
Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49].
Strona internetowa Parafii: http://www.klemens.beskidy.pl ***E-mail Redakcji:*** pgd@klemens.beskidy.pl